

dr Przemysław Gorzko

Akademia Zamojska

Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Zamościu

e-mail: przemyslaw.gorzko@gmail.com

<https://orcid.org/0000-0001-6494-0630>

Posiedzenie pojednawcze a domniemanie odstąpienia od oskarżenia na gruncie Kodeksu postępowania karnego

CONCILIATION HEARING AND THE PRESUMPTION OF WAIVER OF PROSECUTION
UNDER THE CODE OF CRIMINAL PROCEDURE

Summary

The article analyses of the detailed regulation of penal-procedural issues related to proceedings conducted on the basis of private prosecution, which is associated with procedural consequences for a private prosecutor in the situation of application of the presumption of waiver of prosecution. While considering the legitimacy of the legislative solutions in this respect, the author also presents basic information related to such institutions of criminal proceedings as the conciliation hearing and the complainability of private prosecution proceedings related to the withdrawal of the complaint. The aim is to determine whether the existing linking of case dismissal unjustified non-appearance of the accuser at the conciliation hearing is an adequate normative reaction in comparison with the degree of breach of procedural obligations. The author therefore aims to determine whether the obligation of the private prosecutor to be active at the pre-trial stage is not too far-reaching, and whether the consequences of the prosecutor's inactivity do not deprive him or her of due and sufficient legal protection in asserting his or her own rights.

Keywords: private prosecution; conciliation hearing; waiver of prosecution; case dismissal

Streszczenie

Przedmiotem artykułu jest analiza szczegółowego uregulowania problematyki karnoprosesowej, związanej z postępowaniami prowadzonymi z oskarżenia prywatnego, a wiążącego się z konsekwencjami procesowymi dla oskarżyciela prywatnego w sytuacji zastosowania domniemanie odstąpienia od oskarżenia. Przy okazji rozważania zasadności kształtu rozwiązań legislacyjnych w tym zakresie autor przedstawia również podstawowe informacje związane z takimi instytucjami

postępowania karnego, jak posiedzenie pojednawcze oraz skargowość postępowania z oskarżenia prywatnego, związana z cofnięciem skargi. Celem jest stwierdzenie, czy obowiązujące powiązanie sankcji umorzenia postępowania z przypadkiem nieusprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżyciela na posiedzeniu pojednawczym jest adekwatną reakcją normatywną w porównaniu ze stopniem uchybienia obowiązkowi procesowemu. Autor zmierza w związku z tym do ustalenia, czy obowiązek aktywności oskarżyciela prywatnego na etapie poprzedzającym rozprawę główną nie jest zbyt daleko idący, a konsekwencje bierności nie pozbawiają oskarżyciela należytej i wystarczającej ochrony prawnej w dochodzeniu własnych racji.

Słowa kluczowe: postępowanie prywatnoscargowe; posiedzenie pojednawcze; odstąpienie od oskarżenia; umorzenie postępowania

Wstęp

W niniejszym artykule skoncentrowano się na wycinku problematyki karnoprocessowej, związanej z postępowaniami prowadzonymi z oskarżenia prywatnego. Ustawodawca w ustawie z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego¹ (dalej: k.p.k.) poczynił bowiem zastrzeżenie, iż sprawy z oskarżenia prywatnego będą charakteryzowały się pewnego rodzaju odstępstwami od zwyczajnego postępowania rozpoznawczego. Stąd w rozdziale 52 k.p.k., w ramach przepisów art. 485-499 k.p.k., zawarto szereg szczególnych rozwiązań proceduralnych, nadających ww. postępowaniu charakter postępowania szczególnego. Jedno z bardziej interesujących, a zarazem wywołujących daleko idące konsekwencje procesowe dla oskarżyciela prywatnego, jest zagadnienie domniemania odstąpienia od oskarżenia. Ustawodawca przyjmuje bowiem m.in. zasadę, iż niestawiennictwo oskarżyciela prywatnego i jego pełnomocnika na posiedzeniu pojednawczym albo rozprawie bez usprawiedliwienia uważa się za odstąpienie od oskarżenia i w takim wypadku prowadzący posiedzenie postępowanie umarza (art. 491 § 1 oraz art. 496 § 3 k.p.k.). Szczególnie rozwiązanie przyjęte na potrzeby posiedzenia pojednawczego budzi w ocenie autora pewne kontrowersje, które będą przedmiotem niniejszego artykułu.

1. Istota domniemania odstąpienia od oskarżenia

Punktem wyjścia dla przedstawienia syntetycznej analizy konstrukcji domniemania odstąpienia od oskarżenia oraz dotyczącego go domniemania jest podkreślenie procesowej zasady skargowości wyrażonej wprost w art. 14 k.p.k. Na gruncie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. skarga uprawnionego oskarżyciela jest bowiem jedną z przesłanek warunkujących dopuszczalność

1 Tekst jednolity: Dz. U. z 2022 r. poz. 1375.

postępowania karnego². Zgodnie z art. 14 § 2 k.p.k. oskarżyciel publiczny może cofnąć akt oskarżenia do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na pierwszej rozprawie głównej. W toku przewodu sądowego przed sądem pierwszej instancji cofnięcie aktu oskarżenia dopuszczalne jest jedynie za zgodą oskarżonego. Oznacza to w rezultacie, iż w obecnie obowiązującym stanie prawnym oskarżyciel publiczny po wniesieniu aktu oskarżenia nadal pozostaje dysponentem tej skargi i może – przy spełnieniu określonych warunków – cofnąć przedmiotowy akt³. Konsekwentnie również w sprawach prowadzonych z tzw. oskarżenia prywatnego oskarżyciel prywatny ma możliwość odstąpienia od oskarżenia w każdym momencie w toku rozprawy, aż do prawomocnego zakończenia postępowania, co wynika wprost z treści art. 496 § 1 k.p.k. Tego rodzaju uprawnienie opiera się na założeniu, iż oskarżyciel w sprawie o przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego, jako dotyczące wyłącznie jego prawnego interesu, może zrezygnować z oskarżenia bez podawania powodów tego kroku procesowego⁴. Oświadczenie o odstąpieniu od oskarżenia w trybie prywatnoskargowym jest przejawem pełnej dyspozycyjności skargą prywatną, jaką ma oskarżyciel prywatny, będący nie tylko stroną postępowania karnego, ale przede wszystkim podmiotem inicjującym za pomocą skargi przedmiotowe postępowanie⁵.

Omawiane powyżej regulacje prawne dotyczyły wprost instytucji odstąpienia od oskarżenia prywatnego w formie wyraźnej. Ustawodawca w granicach dyspozycji normy prawnej, inkorporowanej do art. 496 k.p.k., wprowadza jednak dodatkowo w § 3 domniemanie prawne dorozumianego odstąpienia oskarżyciela prywatnego, które zostaje powiązane z przesłanką „niestawiennictwa oskarżyciela prywatnego i jego pełnomocnika na rozprawie głównej bez usprawiedliwienia”. Przyjęte w takim kształcie rozwiązanie zostało uzasadnione z punktu aksjologicznego kwestią odpowiedzialności oskarżyciela prywatnego za wywołane złożoną skargą postępowanie. Fundamentem postępowania prywatnoskargowego jest bowiem to, iż toczy się ono z inicjatywy i w interesie oskarżyciela prywatnego. W konsekwencji nakłada się na niego obowiązek wykazywania zainteresowania tym postępowaniem oraz dowodzenia swoich racji w jego toku za pomocą aktywnej obecności w czynnościach procesowych⁶. Z tego też powodu wszelkie zaniebdania w powyższym zakresie, a polegające na bierności kwalifikowanej przez nieobecność w toku procesu, ustawodawca zdecydował się uznać jako odstąpienie od oskarżenia.

2 M. Goss, *Cofnięcie aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego*, „Prokuratura i Prawo”, 2014, nr 3, s. 46.

3 J. Kosonoga, w: *Kodeks postępowania karnego*, t. 1: *Komentarz do art. 1-166*, red. R. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2017, LEX el., komentarz do art. 14, tezy 11-12.

4 T. Grzegorzczak, *Odstąpienie od oskarżenia w sprawach o czyny ścigane z oskarżenia prywatnego*, „Palestra”, 2009, nr 1-2, s. 39.

5 B. Janusz-Pohl, *O odwołalności postulatywnego oświadczenia woli w procesie karnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 76 (2014), nr 1, s. 49.

6 B. Skowron, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka, Warszawa 2020, LEX/el., komentarz do art. 496, teza 6.

Ratio legis takiego rozwiązania jest uznanie, że celem ustawodawcy było zobligowanie oskarżyciela do wykazywania aktywności w trakcie całego postępowania prywatnoskargowego, a nie tylko w początkowym etapie postępowania, tj. składania skargi. Podnosi się w doktrynie, iż nieracjonalne byłoby prowadzenie przez sąd rozprawy głównej bez jednoznacznej wiedzy o tym, czy oskarżyciel prywatny nadal wyraża wolę ukarania sprawcy, czy też nie, a zobowiązanie oskarżyciela prywatnego do okazania takiej woli przez stawiennictwo albo przez usprawiedliwienie niestawiennictwa ma nie być wymaganiami nadmiernymi⁷.

W ocenie autora, z uwagi na daleko idące konsekwencje dla sfery procesowej oskarżyciela prywatnego, zastosowane rozwiązanie ma charakter *de facto* sankcyjny. O ile bowiem respektując autonomię procesową strony, sensowne jest pozwolenie jej na swobodne decydowanie o dalszych losach postępowania przy pomocy wyraźnych oświadczeń woli, o tyle automatyzacja tego rodzaju skutków jako efekt określonej bierności procesowej wprowadza w istocie zasadę odpowiedzialności proceduralnej. Zastosowanie omawianego domniemania powoduje bowiem umorzenie postępowania – zachodzi procesowa sytuacja braku skargi uprawnionego oskarżyciela, o którym mowa w art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.⁸ Co więcej, odnośnie do czynu, co do którego postępowanie karne zostało zakończone prawomocnym postanowieniem sądu o umorzeniu postępowania, nowy proces o ten sam czyn nie może się toczyć, gdyż uniemożliwia go tzw. przeszkoda „rzeczy osądzonej”⁹. W rezultacie następuje ostateczne zamknięcie drogi procesowej dla oskarżyciela prywatnego dla ścigania sprawcy o określony treścią zarzutu czyn – *res iudicata*. W ramach postępowania zażaleniowego na postanowienie o umorzeniu obrona oskarżyciela prywatnego jest bowiem ograniczona wyłącznie do wykazania, że niestawiennictwo było usprawiedliwione – domniemanie z art. 496 § 3 k.p.k. jest bowiem domniemaniem niewzruszalnym, co oznacza, że nie można przeciwko niemu prowadzić dowodu nakierowanego na wykazanie, że w ramach danego procesu nie było rzeczywistej woli oskarżyciela dla odstąpienia od oskarżenia¹⁰.

7 F. Prusak, *Wybrane problemy procesowe w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Prokuratura i Prawo”, 2010, nr 10, s. 5-18.

8 *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 2: Art. 425-682, red. D. Drajewicz, Warszawa 2020, Legalis/el., komentarz do art. 496, teza III-1.

9 Postanowienie SN (IK) z dnia 31 marca 1955 r., III KO 80/54, Legalis nr 666488.

10 K. Eichstaedt, w: *Kodeks postępowania karnego*, t. 2, red. D. Świecki, Warszawa 2023. LEX/el., komentarz do art. 496, teza 5.

2. Etap posiedzenia pojednawczego

Omówiwszy skrótowo kwestie związane z obowiązującym domniemaniem odstąpienia od oskarżenia, należy przekierować uwagę na istotę posiedzenia pojednawczego w ramach trybu prywatnoskargowego. Ustawodawca zdecydował się bowiem na rozciągnięcie skutków opisanego wcześniej domniemania poza etap rozprawy głównej, obejmując jego zakresem również posiedzenie pojednawcze. Poprawne zrozumienie funkcji i zadań tego etapu postępowania pozwoli w dalszej kolejności na próbę oceny, czy zasadne jest funkcjonowanie w jego ramach domniemania odstąpienia od oskarżenia. Zgodnie z brzmieniem art. 489 § 1 k.p.k. rozprawę główną poprzedza posiedzenie pojednawcze. Jest ono obligatoryjnym etapem postępowania prywatnoskargowego¹¹. Swoją historyczną proveniencję czerpie w dużej mierze z rozwiązań zawartych w ustawie z dnia 2 grudnia 1960 r. o sprawach z oskarżenia prywatnego¹².

Normatywnym celem tego rodzaju postępowania jest podjęcie próby trwałego i kompleksowego rozwiązania zaistniałego konfliktu, leżącego u podstaw sprawy, poprzez doprowadzenie do pogodzenia skonfliktowanych stron, rozumianego jako wynik niewymuszonego, nieskrępowanego porozumienia¹³. Posiedzenie pojednawcze ma za zadanie doprowadzić do likwidacji sporu zaistniałego pomiędzy stronami w drodze zawarcia porozumienia, a z zatem w drodze konsensualnego pojednania, bez potrzeby dalszego rozstrzygnięcia sporu przez sąd w drodze wyroku¹⁴. Ma być to w istocie impuls w kierunku polubownego załatwienia sprawy w formie przeproszenia, przebaczenia, porzucenia żywionej urazy¹⁵. Wskazane zadania zdaje się trafnie podsumowywać w doktrynie Ewa Kruk:

formalizm procesowy i sztywność reguł prawa materialnego nie zawsze pozwalają znaleźć właściwe rozwiązanie sporu i często ograniczają sąd do badania tych faktów, które wypełniają znamiona normy prawa karnego materialnego, pozostawiając zwykle poza polem jego widzenia właściwe przyczyny konfliktu¹⁶.

Z obserwacji autora wynika jednak, iż w praktyce osiągnięcie właściwego rozwiązania sporu w drodze pojednania jest w większości przypadków iluzoryczne. Prawdopodobnie

11 H. Kuczyńska, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, red. D. Szumiło-Kulczycka, Warszawa 2022, LEX/el., komentarz do art. 489, teza 3.

12 Dz. U. z 1960 Nr 54, poz. 308.

13 *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Legalis/el., komentarz do art. 489, teza 3.

14 K. Eichstaedt, w: *Kodeks postępowania karnego*, t. 2, red. D. Świecki, komentarz do art. 489, teza 3.

15 D. Gil, *Posiedzenie pojednawcze a mediacja*, w: tegoż, *Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego w polskim procesie karnym*, Warszawa 2011, s. 198-224.

16 E. Kruk, *Korzenie i koncepcja konsensualizmu w postępowaniu karnym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio G: Ius, 48 (2001), s. 85.

jest to spowodowane najczęściej intensywną skalą konfliktu pomiędzy zwaśnionymi stronami oraz brakiem rzeczywistych zachęt lub sankcji procesowych w zakresie dalszego prowadzenia postępowania rozpoznawczego (w szczególności po stronie oskarżyciela prywatnego).

Posiedzenie pojednawcze poprzedza rozprawę główną, a zatem nie stanowi w istocie elementu przewodu sądowego, który zgodnie z art. 385 k.p.k. rozpoczyna się od zwięzłego przedstawienia przez oskarżyciela zarzutów oskarżenia w ramach wyznaczonej rozprawy głównej. Właściwe postępowanie z oskarżenia prywatnego rozpoczyna się zatem dopiero w stadium postępowania jurysdykcyjnego¹⁷. Celem postępowania pojednawczego nie jest w konsekwencji merytoryczne rozpoznanie sprawy, co ma miejsce dopiero w postępowaniu rozpoznawczym. Nie przeprowadza się więc w jego ramach jakichkolwiek dowodów, a wysłuchanie stron prezentujących swoje stanowisko nie może prowadzić do potwierdzania lub odrzucania zarzutów zawartych w skardze prywatnej, a być jedynie ograniczone do wyrażenia woli pojednania oraz przedstawienia oczekiwań w zakresie warunków ewentualnej ugody¹⁸.

Wskazaną powyżej, dość ograniczoną kognicję sądu, a w rezultacie zawartość treściową posiedzenia pojednawczego, odzwierciedla treść art. 490 k.p.k., który wskazuje, że posiedzenie rozpoczyna się wezwaniem stron do pojednania, a w protokole posiedzenia zaznacza się przede wszystkim stanowisko stron wobec wezwania do pojednania oraz wyniki przeprowadzonego posiedzenia pojednawczego. W ramach powyższych czynności wezwanie powinno być poprzedzone przedstawieniem konsekwencji procesowych dojścia do pojednania i jego braku, jak również wskazaniem korzyści moralnych oraz materialnych wynikających z pojednania¹⁹. Oznacza to, iż nie podlegają ustaleniu jakiekolwiek okoliczności faktyczne, które mogłyby być następnie włączone do całokształtu materiału dowodowego i stanowić podstawę rozstrzygnięcia sądowego.

3. Skutki niestawiennictwa na posiedzeniu pojednawczym

Jak można dostrzec, posiedzenie pojednawcze jest z jednej strony traktowane bardzo poważnie przez ustawodawcę, który widząc w nim realną szansę na ugodowe załatwienie sprawy, nadaje mu obligatoryjny charakter, a z drugiej strony w praktyce efekty wielu posiedzeń pojednawczych mają charakter znikomy, a sam ich przebieg jest w znacznym stopniu bezproduktywny. Pomimo tego ustawodawca w dalszych przepisach podkreśla

17 D. Gil, *Czynności przygotowawcze*, w: tegoż, *Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego w polskim procesie karnym*, s. 235-249.

18 Orzeczenie SN z dnia 28 kwietnia 1970 r., V KRN 97/70, OSNKW 1970, nr 7-8, poz. 92.

19 K. Eichstaedt, w: *Kodeks postępowania karnego*, t. 2, red. D. Świecki, komentarz do art. 490, teza 3.

wagę tego etapu postępowania prywatnoskargowego, wprowadzając daleko idące skutki nieobecności stron na wyznaczonym posiedzeniu pojednawczym. Są one zróżnicowane w zależności od charakteru procesowego nieobecnej strony oraz dotyczą jedynie nieobecności nieusprawiedliwionej.

Po stronie oskarżonego jego nieusprawiedliwiona nieobecność nie wywołuje w zasadzie dla jego sfery procesowej żadnych negatywnych skutków. Zgodnie bowiem z art. 491 § 2 k.p.k. w razie nieusprawiedliwionego niestawiennictwa oskarżonego prowadzący posiedzenie pojednawcze kieruje sprawę na rozprawę główną. Oznacza to w konsekwencji, iż oskarżony traci jedynie procesową szansę na wypracowanie ugody z oskarżycielem oraz wyłączona jest dopuszczalność wyznaczenia kolejnego terminu posiedzenia, jak również zarządzenia zatrzymania i przymusowego sprowadzenia na ten kolejny termin oskarżonego²⁰.

Zupełnie inną wagę skutków procesowych niesie za sobą nieusprawiedliwiona nieobecność oskarżyciela prywatnego i jego pełnomocnika, którą zgodnie z art. 491 § 1 k.p.k. uważa się za odstąpienie od oskarżenia, i w takim wypadku prowadzący posiedzenie postępowanie umarza. Pewną wskazówkę dla przyczyny wprowadzenia tak daleko idącej sankcji, prowadzącej do definitywnego i niemerytorycznego zakończenia postępowania zainicjowanego prywatnym aktem oskarżenia, stanowi orzecznictwo, wedle którego obecność oskarżyciela lub tylko jego pełnomocnika z punktu widzenia jego interesu prawnego jest niezbędna i tylko należyte usprawiedliwienie tej nieobecności chroni przed zastosowaniem skutkującego umorzeniem postępowania z uwagi na domniemanie odstąpienia od oskarżenia²¹. Analogiczna refleksja płynie z uzasadnienia zmiany legislacyjnej ww. normy prawnej ustawą z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw²², gdzie podkreślono, iż w sytuacji, gdy oskarżyciel prywatny powinien usprawiedliwić swoją nieobecność w sposób „formalny” zaświadczeniem lekarskim lub przy pomocy innych sposobów usprawiedliwienia – mniej formalnych, proponuje się wprowadzić jednoznaczny zapis, iż nieobecność oskarżyciela prywatnego i jego pełnomocnika na posiedzeniu pojednawczym bez usprawiedliwienia jest jednoznaczna z odstąpieniem od oskarżenia²³.

W ramach omawianej regulacji mamy niewątpliwie do czynienia z konstrukcją domniemania odstąpienia od oskarżenia, rozumianego w myśl art. 496 § 3 k.p.k. W zakresie analizy samego domniemania, przedstawionej uprzednio, warto wskazać na zmianę redakcyjną przepisów, dokonaną ww. nowelizacją w 2019 roku. Na jej mocy, zarówno

20 *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. D. Drajewicz, komentarz do art. 491, teza II-2.

21 Wyrok SN z dnia 4 lutego 2009 r., IV KK 289/08, OSNwSK 2009, poz. 313.

22 Dz. U. z 2019 r. poz. 1694.

23 <https://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/0/B41D223FCC19D2D7C1258384003918FC/%24File/3134-uzas.docx>, stan na dzień 14 września 2023 r. [dostęp: 14.09.2023].

w treści art. 496 § 3 k.p.k., jak i art. 491 § 1 k.p.k., zastąpiono przesłankę „bez usprawiedliwionej przyczyny” sformulowaniem „bez usprawiedliwienia”. Jak już zaznaczono wcześniej, przedmiotowa zmiana miała charakter nie tylko precyzujący i porządkujący, lecz także w założeniu ograniczający możliwość obalenia domniemania wyłącznie poprzez przedstawienie zaświadczenia potwierdzającego niemożność stawienia się na wezwanie lub zawiadomienie organu prowadzącego postępowanie, wystawionego przez lekarza sądowego, a samo usprawiedliwienie musi zostać formalnie złożone oraz merytorycznie uzasadnione²⁴. Brakuje możliwości podważenia przedmiotowego domniemania przez wykazywanie, że intencją oskarżyciela nie było odstąpienie od oskarżenia²⁵.

Warto w tym miejscu dostrzec pewną niekonsekwencję procesową ustawodawcy w zakresie obecności oskarżyciela prywatnego na posiedzeniu pojednawczym. Pomimo bowiem formalnej nieobligatoryjności obecności na posiedzeniu pojednawczym oskarżyciela prywatnego – co sprowadza się do wysłania do tych osób tylko zawiadomienia (a nie wezwania) o terminie posiedzenia, ustawa traktuje obecność oskarżyciela prywatnego na takim posiedzeniu jako obowiązek warunkujący dalszą skuteczność wniesionej skargi²⁶. Tego rodzaju zależność w perspektywie skomplikowania treści pism sądowych oraz ograniczonej znajomości języka prawniczego po stronie obywateli nie może być oceniona pozytywnie. Co więcej, nie przewidziano na podstawie art. 300 § 4 k.p.k. upoważnienia do określenia w drodze rozporządzenia wzoru pouczenia dla oskarżyciela prywatnego, a treść dokumentów przeznaczonych choćby dla pokrzywdzonego albo świadka nie zawiera informacji relewantnych chociażby z punktu widzenia potencjalnych sankcji procesowych w sferze oskarżyciela prywatnego.

Pomimo konstytucyjnego uznania obowiązywania zasady *ignorantia iuris nocet* w ocenie autora nie jest sprawiedliwym rozwiązaniem wytwarzanie u adresata poczucia braku obowiązku uczestnictwa w posiedzeniu sądowym z uwagi na użyte terminy „zawiadomienie” oraz „stawiennictwo nieobowiązkowe”, przy jednoczesnym „zaszcyciu” wobec niego najdalej idącej sankcji umorzenia postępowania, co do której jest on jedynie pouczony w ramach mało czytelnego zbioru wybranych przepisów k.p.k. Wydaje się zatem, iż zasadnym uzupełnieniem treści normatywnej byłoby określenie wzoru pouczenia dla oskarżyciela prywatnego, gdyż w większości przypadków o wadze skutków wynikających dla oskarżyciela prywatnego z braku stawiennictwa na posiedzeniu pojednawczym lub rozprawie głównej oskarżyciele nie zdają sobie sprawy.

24 H. Kuczyńska, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, red. D. Szumilo-Kulczycka, komentarz do art. 491, teza 4.

25 J. Grajewski, S. Steinborn, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 2: *Art. 425-673*, red. L. Paprzycki, Warszawa 2013, LEX el., komentarz do art. 491, teza 1.

26 B. Skowron, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka, komentarz do art. 491, teza 6.

Jednocześnie dominujący kierunek interpretacji ww. instytucji przyjęty w orzecznictwie sądowym wydaje się zmierzać w jednolitym i restrykcyjnym kierunku. Stwierdza się bowiem, iż fakt, że na posiedzenie nie stawiał się nie tylko oskarżyciel prywatny, lecz także jego pełnomocnik, musi skutkować wydaniem orzeczenia, o którym mowa w art. 491 § 1 k.p.k.²⁷ Oczywiście trafne jest zatem twierdzenie o niestawiennictwie na posiedzenie bez usprawiedliwienia powiadomionych o jego terminie, zarówno oskarżyciela prywatnego, jak i reprezentującego go pełnomocnika, przy spełnieniu założenia, że są to wszystkie osoby uprawnione po tejże stronie do wzięcia udziału w czynności, w zakresie zaistnienia domniemanie odstąpienia od oskarżenia²⁸. Wykładnia przepisu art. 491 § 1 k.p.k. nie pozwala na przeprowadzanie kontrdowodu co do braku woli w przedmiocie odstąpienia od oskarżania, a ustawa traktuje obecność oskarżyciela prywatnego na posiedzeniu pojednawczym jako obowiązek warunkujący skuteczność wniesionej skargi²⁹.

Na powyższym tle pewnym wyjątkiem zdaje się stanowisko, zgodnie z którym sformułowanie „bez usprawiedliwienia” nie może być interpretowane w sposób zawężający jedynie jako brak formalnego usprawiedliwienia niestawiennictwa, lecz domniemanie może zostać skutecznie podważone poprzez wykazanie, że niestawiennictwo było usprawiedliwione i nie stanowiło wyrazu woli odstąpienia od oskarżenia³⁰. Sformalizowane podejście do wykładni przesłanki nieusprawiedliwionej nieobecności może bowiem doprowadzić do nieuzasadnionego ograniczenia praw osoby pokrzywdzonej poprzez pozbawienie jej możliwości skutecznego dochodzenia ochrony przed sądem, a w rezultacie do powtórnego pokrzywdzenia tej osoby³¹.

Powracając do samej konstrukcji domniemanie, trzeba wskazać, że przyjęte przez ustawodawcę założenie jest oparte na domniemaniu utraty zainteresowania procesem przez oskarżyciela, który bez usprawiedliwienia nie stawiał się na posiedzenie pojednawcze. W takiej sytuacji procesowej, przyjmując, że sprawa jest prowadzona w interesie pokrzywdzonego, sąd jest zobowiązany do zakończenia procedowania i umorzenia postępowania³². W ocenie autora przyjęte rozwiązanie wzbudza kontrowersje z dwóch zasadniczych powodów. Po pierwsze, w pełni uzasadnione byłoby przyjęcie zasady odpowiedzialności oskarżyciela za prowadzone postępowanie wszczęte jego skargą, gdy mowa jest o etapie postępowania rozpoznawczego na rozprawie głównej. Tymczasem rozszerzenie tej odpowiedzialności na obligatoryjny – co prawda – etap wstępny, tj. posiedzenie pojednawcze, który jednak ma nie tylko w praktyce ograniczoną skuteczność, lecz także

27 Postanowienie SO w Legnicy z dnia 25 października 2013 r., IV Kz 316/13, Legalis nr 2154062.

28 Postanowienie SN z dnia 7 grudnia 2011 r., III KK 269/11, OSNwSK 2011/1/2297.

29 Postanowienie SO w Zamościu z dnia 20 kwietnia 2022 r., II Kz 94/22, niepubl.

30 Postanowienie SO w Częstochowie z dnia 13 stycznia 2021 r., VII Kz 520/20, niepubl.

31 Tamże.

32 B. Skowron, w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka, komentarz do art. 491, teza 2.

nie prowadzi do merytorycznego rozpoznania sprawy, zdaje się być rozwiązaniem nieproporcjonalnym. Warte zauważenia jest to, iż w ramach alternatywnego postępowania ugodowego, tj. mediacji, regulacja dotycząca skutków nieusprawiedliwionego niestawiennictwa stron nie ma już zastosowania³³.

Po drugie, nawet przyjmując zasadność ponoszenia przez oskarżyciela prywatnego odpowiedzialności za etap poprzedzający rozprawę główną, wątpliwe wydaje się powiązanie jej wyłącznie z przesłanką fizycznej obecności oskarżyciela i jego pełnomocnika w trakcie zaplanowanych czynności sądowych. Skoro bowiem ustawodawca zamierza penalizować bierność oskarżyciela prywatnego, mającą oznaczać utratę zainteresowania sprawą, to bardziej zasadne byłoby odniesienie się do bierności w zakresie przedstawienia aktualnego stanowiska procesowego. Potencjalnie jest bowiem procesowo dopuszczalne, aby oskarżyciel prywatny wyraził swoje stanowisko w przedmiocie woli lub jej braku ugodowego załatwienia sprawy w formie oświadczenia złożonego na piśmie bez jednoczesnej obecności na posiedzeniu pojednawczym. W takim przypadku pomimo wyraźnego zajęcia stanowiska przez oskarżyciela zastosowanie i tak będzie miało domniemanie odstąpienia od oskarżenia, stojące przeciw w wyraźnej opozycji do pisemnego oświadczenia procesowego oskarżyciela prywatnego.

W perspektywie powyższego warto bowiem odnotować stanowisko doktryny stwierdzające, iż celem posiedzenia pojednawczego jest próba usunięcia sporu będącego tłem podstaw oskarżenia, a na oskarżycielu spoczywa w zasadzie obowiązek przynajmniej wysłuchania wezwania do pojednania i ustosunkowania się do niego³⁴. Konsekwentnie zatem nieusprawiedliwione niestawiennictwo na posiedzeniu może rodzić domniemanie, że oskarżycielowi nie zależy już na ściganiu oskarżonego. Nie wyjaśnia to jednakże zasadności zrównania sytuacji niestawiennictwa przy całkowitej bierności oskarżyciela z sytuacją niestawiennictwa przy jednoczesnym ustosunkowaniu się do próby pojednania poprzez wykluczenie możliwości zawarcia ugody w drodze pisemnego oświadczenia. W tej drugiej sytuacji zastosowanie domniemanie odstąpienia od oskarżenia jest nie tylko jawnie kontrfaktyczne, lecz także wydaje się pozbawiać oskarżyciela należytej i wystarczającej ochrony prawnej w dochodzeniu własnych racji.

Zakończenie

Celem niniejszego syntetycznego opracowania było poddanie analizie wycinka problematyki postępowania szczególnego w sprawach toczących się z oskarżenia prywatnego,

33 Postanowienie SN z dnia 4 listopada 2010 r., II KK 77/10, OSNKW 2010/12, poz. 110.

34 *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, komentarz do art. 491, teza 1.

a mianowicie istoty postępowania pojednawczego oraz towarzyszącej mu sankcji umorzenia postępowania na skutek zastosowania domniemanie odstąpienia od oskarżenia. Przedmiotowa analiza w założeniu autora miała dać również asumpt do dokonania oceny celowości oraz zasadności rozwiązań legislacyjnych przyjętych w tym zakresie.

Zasadniczym wnioskiem wypracowanym na skutek przeprowadzonej analizy jest ten zawierający daleko idącą wątpliwość co do zachowania zasady proporcjonalności pomiędzy procesową istotnością i skutecznością przypisywanymi etapowi posiedzenia pojednawczego a sankcją za brak usprawiedliwionego uczestnictwa w nim przez oskarżyciela prywatnego. W ocenie autora zastosowanie efektu domniemanie odstąpienia od oskarżenia skutkującego umorzeniem postępowania jest w sytuacji każdego nieusprawiedliwionego niestawiennictwa co najmniej nieadekwatne.

Idąc dalej, należy wskazać, że przyjęcie zasadności powyższego rozwiązania legislacyjnego w przypadku całkowitej bierności oskarżyciela może być jeszcze uzasadniane względami aksjologicznymi, związanymi z wagą nadaną instytucji prawnej posiedzenia pojednawczego przez ustawodawcę, choć w tym zakresie autor również zgłasza pewne wątpliwości. Rozciągnięcie jednak skutku umorzenia również na sytuację, gdy mimo niestawiennictwa oskarżyciel przedstawił swoje wyraźne stanowisko w przedmiocie możliwości ugodowych (np. na piśmie), zdaje się być nieadekwatną reakcją procesową, penalizującą nadmiernie adresata, często nieświadomego konsekwencji procesowych związanych z brakiem obecności na posiedzeniu sądowym. Stąd sensownym postulatem *de lege ferenda* byłaby całkowita rezygnacja ze stosowania konstrukcji domniemanie odstąpienia od oskarżenia na etapie posiedzenia pojednawczego albo uściślenie jej przesłanek poprzez powiązanie jej nie z samym nieusprawiedliwionym niestawiennictwem, lecz łącznie z rozpatrywanym niestawiennictwem i brakiem przedstawienia stanowiska procesowego w przedmiocie ugody.

Bibliografia

ORZECZNICTWO

- Orzeczenie SN z dnia 28 kwietnia 1970 r., V KRN 97/70, OSNKW 1970, nr 7-8, poz. 92.
Postanowienie SN z dnia 4 listopada 2010 r., II KK 77/10, OSNKW 2010/12, poz. 110.
Postanowienie SN z dnia 7 grudnia 2011 r. III KK 269/11, OSNwSK 2011/1/2297.
Postanowienie SO w Częstochowie z dnia 13 stycznia 2021 r., VII Kz 520/20, niepubl.
Postanowienie SO w Legnicy z dnia 25 października 2013 r., IV Kz 316/13, Legalis nr 2154062.
Postanowienie SO w Zamościu z dnia 20 kwietnia 2022 r., II Kz 94/22, niepubl.
Wyrok SN z dnia 4 lutego 2009 r., IV KK 289/08 – OSNwSK 2009, poz. 313.

OPRACOWANIA

- Eichstaedt K., w: *Kodeks postępowania karnego*, t. 2, red. D. Świecki, Warszawa 2023, LEX el., art. 496.
- Gil D., *Postępowanie w sprawach z oskarżenia prywatnego w polskim procesie karnym*, Warszawa 2011.
- Goss M., *Cofnięcie aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego*, „Prokuratura i Prawo”, 2014, nr 3, s. 46-52.
- Grajewski J., Steinborn S., w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 2: *Art. 425-673*, red. L. Paprzycki, Warszawa 2013, LEX el., art. 491.
- Grzegorzczak T., *Odstąpienie od oskarżenia w sprawach o czyny ścigane z oskarżenia prywatnego*, „Palestra”, 2009, nr 1-2, s. 39-49.
- Janusz-Pohl B., *O odwołalności postulatywnego oświadczenia woli w procesie karnym*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny”, 76 (2014), nr 1, s. 43-54.
- Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Warszawa 2023, Legalis el.
- Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, t. 2: *Art. 425-682*, red. D. Drajewicz, Warszawa 2020, Legalis el.
- Kosonoga J., w: *Kodeks postępowania karnego*, t. 1: *Komentarz do art. 1-166*, red. R. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2017, LEX el., art. 14.
- Kruk E., *Korzenie i koncepcja konsensualizmu w postępowaniu karnym*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio G: Ius, 48 (2001), s. 85-94.
- Kuczyńska H., w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do wybranych przepisów*, red. D. Szumiło-Kulczycka, Warszawa 2022, LEX el., art. 489.
- Prusak F., *Wybrane problemy procesowe w orzecznictwie Sądu Najwyższego*, „Prokuratura i Prawo”, 2010, nr 10, s. 5-18.
- Skowron B., w: *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka, Warszawa 2020, LEX el., art. 496.